

**50-LECIE ZESPOŁU WOKALNEGO „GAMA“**  
**REPRYZY nie będzie**  
Strona 3



**NA ROPICKICH NIEUŻYTKACH POWSTAJE POLE GOLFOWE**

**Golf to nie tylko sport**  
Strona 5



**STO LAT BUDYNKU BYŁEJ POLSKIEJ SZKOŁY W ŁYŻBICACH**

**JUBILEUSZ**  
o symbolicznym znaczeniu  
Strona 5

REWIA Z RECYTACJĄ, TAŃCEM I PIOSENKĄ

## Dwa jubileusze

SUCHA GÓRNA (sch) - Stulecie tzw. czerwonej szkoły oraz osiemdziesięciolecie przedszkola świętowali wczoraj i w czwartek przedszkolacy, uczniowie, byli i obecni pedagodzy, a także rodzice, dziadkowie oraz sympatycy polskiego szkolnictwa w Suchej Górnjej.

Jubileuszowy program młodzieży zaprezentowała dwa razy - w czwartek z myślą o szkole, w piątek natomiast z myślą o przedszkolu. Zanim jednak na scenie auli szkolnej z barwną dekoracją autorstwa dwu uczennic kl. 9 pojawili się pierwsi wykonawcy, dyrektor szkoły i przedszkola, Apolonia Mrózek, przedstawiła historię obydwu placówek. Zaraz potem w jednoaktówce „Dziewczynka z tęczy” przewieźli się przez scenę wszyscy uczniowie klas 1-5 (to właśnie oni uczą się w 100-letnim czerwonym budynku) oraz przedszkolaki.

Od występu przedszkolaków zaczęła się również druga część programu jubileuszowego, w której pole do popisu znaleźli zwłaszcza ci najbardziej utalentowani uczniowie. Z wierszami, z którymi zakwalifiko-

wali się do centralnych eliminacji konkursu recytacyjnego w Gnojniku, przedstawili się Michałek Miczka z przedszkola i Romek Mraćna z kl. 2, z piosenką w duecie Asia Gałuszka (kl. 4) i Halinka Siwek (kl. 5) oraz solo Tereska Tomasz (kl. 4) i Monika Juchna (kl. 9) wyróżniona w finale ostatniego Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Hawierzowie. Tymczasem piątkoklasiści z dużą dawką humoru recytowali „Włos” Jana Brzechwy, a starsze uczennice szkolnego zespołu tanecznego całej rewii tylko dodały na krasic. Nie mniej zresztą podobała się konferansjerka dziewięcioklasistów Doroty Mrówiec i Daniela Rzymana. Popołudnie jubileuszowe zakończyły przedszkolaki z piosenką dedykowaną mamom z okazji zbliżającego się ich święta oraz wspólną piosenką w wykonaniu wszystkich uczestników programu.

Kwiaty na ręce nauczycielek placówek świętujących jubileusze złożyła w czwartek dyrektor szkoły, zaś na jej ręce bukiet kwiatów wraz z gratulacjami przekazał starosta Suchej Górnjej Jan Lipner oraz prezes Kola Macierzy Szkolnej Roman Filuś. Najstarszej byłej nauczycielce szkoły-jubilatkę, Oldze Orszulik, wiązaną kwiatów wręczyli przedstawiciele zarządu MK PZKO, Edward Rychlik i Oton Rzyman.



▲ Przedszkolaki śpiewają piosenkę o matych pieskach. ▲ Duet Asia i Halinka w piosence o fryzjerze. Fot. BEATA SCHÖNWALD

WĘDRYŃSKIE PEZETKAOWSKI ZESPÓŁ TEATRALNY ZAPRASZA

## Sto lat z Melpomeną

WĘDRYŃA (db) - Około stu aktorów - byłych i obecnych - wielu współpracowników, sympatyków, sponsorów i gości zespołu teatralnego MK PZKO w Wędrynie weźmie dziś w miejscowej „Cztyelni” udział w uroczystym spotkaniu z okazji 100-lecia ruchu teatralnego w tej wiosce.

Organizatorzy spotkania pod kierownictwem prezes zespołu Janiny Hlávki przygotowali na ten dzień m.in. prezentację nowej książki o teatrze oraz premierę nowego spektaklu.

Chodzi o popularną farsę angielskiego autora J. Brandaona Thomasa „Ciotka Karola”. Miejscowa publiczność mogła ją oglądać już w 1913 r. w wykonaniu aktorów-amatorów w miejscowej Czytelnicy Katolickiej. Wypada dodać, że nie był to jedyny

zespół tego typu działający przed II wojną światową w Wędrynie. Przedstawienia w języku polskim wystawiali również sekcje teatralne Związku Młodzieży Ewangelickiej, Macierzy Szkolnej, „Sity”, „Sokola” i KPC. W okresie powojennym natomiast teatr amatorski w Wędrynie związany jest z działalnością PZKO. Ilość wystawionych w tym czasie tytułów grubo przekracza liczbę 100, a w ich realizację włączyło się aktywnie ponad 200 osób, z których wymienić trzeba w pierwszym rzędzie Jerzego Cieniałę - długoletniego reżysera, który ma na swym koncie 75 wystawionych sztuk.

Z okazji jubileuszu MK PZKO wydało też książkę „Melpomeny wędryńskie przypadki”, autorstwa Kazimierza Kaszpera (z wykorzystaniem opracowań J. Cieniały) przygotowaną do druku przez Jana i Bronisławę Ondraszków. Jubileuszowe przedstawienie wyreżyserował natomiast Janusz Ondraszek, który wstąpił też w roli tytułowej.

Na dzisiejszym spotkaniu nie zakończy się wędryńskie teatralne świętowanie. Swojej wypróbowanej publiczności przedstawia wędryńscy aktorzy spektakl „Ciotka Karola” jeszcze dwukrotnie - w przyszłą sobotę i niedzielę o 16.00.

### POGODA

**SOBOTA** - Pochmurno, przelotne deszczowe lub burze. Temp. w dzień 19-23 st., nocą 6-2 st. C.

**NIEDZIELA** - Pogoda bez większych zmian.

GOŚCIEM BĘDZIE JERZY BUZEK

## Śląsk a Unia Europejska

CZ. CIESZYŃ (kor) - W najbliższy czwartek przyjedzie z krótką wizytą na Zaolzie - czyli w swoje rodzinne strony, bo urodził się w 1940 r. w Śmiłowicach - były premier Rzeczypospolitej, Jerzy Buzek. Gość z Polski zawita do Cz. Cieszyzna na zaproszenie Stowarzyszenia Inteligencji Chrześcijańskiej (SiCh), na którego piątym już spotkaniu wygłosi wykład pt. „Śląsk Cieszyński a Unia Europejska”.

Spotkanie SiCh odbędzie się w czwartek 22 maja o godz. 17.00 w Cz. Cieszyźnie - w sali Rady Kościelnej Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. „Na Niwach”. Będzie otwarte dla wszystkich ludzi dobrej woli.

## »Skotnica« wyjedzie do Rumunii

ORŁOWA-LUTYNIA (kor) - Zespół regionalny „Skotnica”, który działa przy MK PZKO w Orłowej-Lutyń, wyjedzie w najbliższy czwartek do Rumunii. Cztery dni spędzą orłowanie wśród rumuńskiej Polonii, w mieście Suczawa na Bukowinie.

Kierowniczką organizacyjną zespołu, Ewa Janiczek, poinformowała „GL”, że „Skotnicę” zaprosił do Suczawy prezes Związku Polaków w Rumunii, Gerwazy Longher. „Weźmiemy udział w uroczystościach organizowanych z okazji 100-lecia założenia Towarzystwa Bratniej Pomocy i Czytelnicy Polskiej, które w Suczawie powstało jako filia Czerwonickiej Organizacji Polonijnej, oraz rozpoczęcia budowy Domu Polskiego” - stwierdziła E. Janiczek.

Na uroczystości, które potrwają od piątku do niedzieli, zjadą Polacy z całej Rumunii. W sobotę - na jubileuszowym koncercie - zaprezentują Zaolziecy w 45-minutowym programie tańce orłowskie i górnicze. W niedzielę natomiast odbędzie się w suczawskim kościele uroczysta masa św. i poświęcenie tablicy pamiątkowej na Domu Polskim.

Po powrocie z Rumunii będzie można „Skotnicę” - oraz ich młodszych kolegów z dziecięcego zespołu „Skotnica” - obejrzeć 1 czerwca na scenie darkowakowskiego teatru, gdzie na ostatnim koncercie tegorocznego Maja nad Olzą przedstawia „Julani mojar”. Pod koniec czerwca (24.-30.6.) wyjada orłowanie do Polski na międzynarodowy festiwal folklorystyczny w Jarocinie, w dniach 10-13 lipca zaś na kolejny festiwal - tym razem na Słowację, do Kežmaroka.



- Po tej bóje już możesz zacząć pisać swój życiorys. Rys. BRONISŁAW LIBERDA

O PRZYSZŁOŚCI POLSKIEGO SZKOLNICTWA Z WICEHETMAN JAROSŁAWĄ WENIGEROWĄ

## Droga dyskusji i poznania

Gościem ostatniego przed wakacjami posiedzenia Komisji ds. Mniejszości Narodowych Urzędu Okręgowego była m.in. wicehetman okręgu morawsko-śląskiego odpowiedzialna za szkolnictwo, Jaroslava Wenigerowa.

Po zakończeniu obrad redakcja „GL” poprosiła ją o krótki komentarz do ustaleń komisji. Przypominając, że Urząd Okręgowy dopuścił możliwość, żeby stał się organem zakładającym polskie szkoły, Komisja ustaliła ponadto, że TNP przygotuje propozycje optymalizacji sieci polskich szkół.

„Urząd Okręgowy jest zainteresowany tym, by szkolnictwo polskie, jako rzeczywiste specyficzne w regionie, było zachowane” - podkreśliła w wstępie Jaroslava Wenigerowa. „Jesteśmy przygotowani do partycypowania w rozwiązywaniu tego problemu. W tej sprawie mamy dwa do-

kumenty strategiczne zasadniczego charakteru - roczną informację o stanie szkolnictwa w latach 2001/02, która traktuje także o szkolnictwie mniejszościowym, oraz długofalowy zamiar rozwoju systemu edukacyjno-kształceniowego, w którym szkolnictwo mniejszościowe jest pojmowane jako integralna część całości.

Zdamy sobie sprawę, że do porozumienia w sprawie przyszłości polskiego szkolnictwa może dojść jedynie na drodze kompromisu. Na jednej stronie to kwestia ekonomiczna, która nie dotyczy tylko polskiego szkolnictwa, ale wszystkich szkół w regionie. Tak samo widzę (a to bez względu na to, jakich to szkół dotyczy) kwestię różnorodności oferty, jakości kształcenia. W tym aspekcie szkoły większe okazują się efektywniejsze.

Člátek dalszy na str. 3



FL. MARTINA PAULOVSKA, CIESZYŃ







